

Tęczowa Planeta



GAZETKA ZESPOŁU SZKÓŁ NR 86
w SZPITALU DZIECIĘCYM ul. Niekłańska
i w WOJSKOWYM INSTYTUCIE MEDYCZNYM ul. Szaserów

NUMER 105
ROK SZKOLNY 2015/2016

WYDANIE Z OKAZJI ŚWIATOWEGO DNIA KSIĄŻKI



Idziemy na wycieczkę,
brat, siostra, no i ja.
Ja plecak mam na plecach,
na smyczy ciągnę psa.
Nasz tata niesie brata,
a mama wózek pcha.
W tym wózku siedzi siostra
i szczyrzy zęby dwa!

Wesoła wycieczka!
Już nogi bołą nas,
brat krzyczy i ryczy,
zagłusza siostry wrzask!
Wesoła wycieczka!
Już uszy puchną nam,
wesoła wycieczka,
wesoła mówię wam!



Dorota Gellner „Jedziemy na wycieczkę”



DOROTA GELLNER



Dorota Gellner to bardzo popularna pisarka tworząca głównie dla dzieci. Wydała wiele tomików wierszy, opowiadań i rymowanek dla najmłodszych czytelników. Jest autorką ponad stu książek, słuchowisk radiowych, bajek muzycznych i programów telewizyjnych. Tworzy sztuki dla *Teatru Lalek GULIWER*. Napisała prawie dwieście tekstów piosenek, wśród których są takie przeboje jak *Zuzia – lalka nieduża*, *Ogórek wąsaty*, *Podajmy sobie ręce* czy *A ja rosę*. Debiutowała w czasopiśmie dziecięcym *Świerszczyk*. Swoje utwory publikowała również w innych pismach dla dzieci: *Miś*, *Płomyczek*, *Pentliczek*, *Ciuchcia*. W 1999 r. została laureatką Nagrody Literackiej im. Kornela Makuszyńskiego. W 2005 r. otrzymała Order Uśmiechu. Za zasługi dla kultury dziecięcej została uhonorowana srebrnym medalem Gloria Artis oraz medalem Serce Dziecku. Jej książki znajdują się na Liście Skarbów Muzeum Książki Dziecięcej.

Obok prezentujemy zdjęcie z wizyty Doroty Gellner w naszej szkole 9 stycznia 2013 r., a poniżej kilka wybranych utworów.



CZEKOLADKI DLA SĄSIADKI

Przyszedł dziadek do sąsiadki. Przyniósł pyszne czekoladki.

Pudel w dziki zachwył wpadł:

- Czekoladkę to bym zjadł!

Miauknęła kot:

- Ja ci pomogę! Strącę pudło na podłogę!

Już tarmoszą pudło w kwiatki, w pudle pachną czekoladki.

- No, nareszcie! – szczeka pies. - Zobacz, ile ich tu jest!

Jaka pyszna czekoladka! Pierwszą zjem za zdrowie dziadka!

Nagle słychać krzyk sąsiadki:

- Gdzie są moje czekoladki?! - Kto je zabrał? Kto je zjadł?

Kto na taki pomysł wpadł?

Wokół pudła pudel chodzi, warczy:

- Co ją to obchodzi? Pytaniami nas zanudza. Przecież ona się odchudza!



BAJECZKA

Narysuję Zamek. Sama!

Zaraz się otworzy brama

i po złotych wbiegnę schodach.

Może w zamku króla spotkam?

Z wielkim wózkiem pełnym lalek
przez balową idę salę.

Tańczą damy i rycerze...

Kto do tańca mnie wybierze?

Nikt nie wybrał. Tańczę sama.

Może jestem źle ubrana?

Nagle spojrzął smok spod oka.

Mamo! Ja się boję smoka!

Więc uciekam przez krużganki.

Mijam okna, drzwi i klamki.

Tu otwarte, tam zamknięte,

a smok łapie mnie za piętę.

Na skakance za mną skacze,

on się śmieje, a ja płaczę.

Wtem z pomocą biegnie paż:

- Prędko do tej wieży włącz!

Razem z wózkiem i z lalkami

ukryj się za tymi drzwiami!

Ale smok nie rezygnuje.

Gryzie kłódkę! Ogniem pluje!

- Nie rób smoku tyle wrzasku!

Jesteś tylko na obrazku!

Zamek też! I złota brama!

Rysowałam wszystko sama!



ŚNIADANKO BARANKA

Siadł baranek do śniadanka.

Ma w miseczce trochę sianka,

ale jeść go nie ma chęci. Beczy:

- Beee... – i nosem kręci.

Przyszedł prosiak, siadł na ganku:

- Jedz śniadanko! Jedz, baranku.

Za mamusię, za tatusia...

Kocur też na ganku usiadł:

- Jedz za wujka! Jedz za ciotkę!

Jedz, baranku, sianko słodkie!

Rzekł baranek: - Już, chwileczkę!

- Wziął widelec i łyżeczkę,

i w miseczce łyżką grzebie:

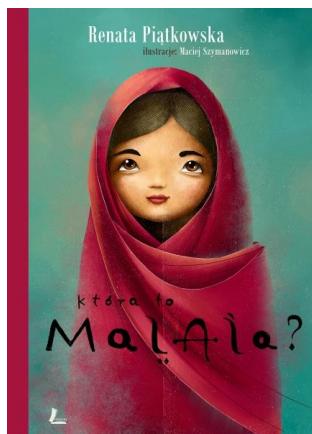
- Zjem najlepiej sam za siebie!

SYROP

Syrop dziś kaszle
i trochę kicha,
bo syrop bawił się
bez szalika.

Wszedł do lodówki
z samego rana,
by z termometrem
lepić bałwana.

Ale niestety
wszedł bez szalika –
dlatego kaszle,
dlatego kicha...



Lubicie chodzić do szkoły? Niektórzy z pewnością tak. Dla wielu to przykra konieczność. Czy wiecie, że są takie kraje na świecie, w których rządzący odmawiają dzieciom tego prawa. No może nie wszystkim, ale z pewnością dziewczynkom. Takim państwem jest Pakistan, ojczyzna Malali. Malali, którą poznał cały świat. Kto to taki? Roześmiana, skora do zabawy i śpiewania piosenek Justina Biebera nastolatka, rezolutna blogerka opisująca sytuację pakistańskich dziewcząt. Powiedzielibyście, że to nic nadzwyczajnego. Tam, gdzie przyszło jej żyć, to wyraz wielkiej odwagi. Wbrew zakazom rządzących w tym rejonie talibów, nie tylko chodziła do szkoły, nie zasłaniała głowy chustą, ale jeszcze publicznie upominała się o prawo dziewczynek do nauki. Dwunastego października 2012 r. omal nie zginęła. Nieznany napastnik wdarł się do autobusu szkolnego i kilkakrotnie strzelił, ciężko raniąc Malalę. Udało się ją przewieźć do szpitala w Wielkiej Brytanii, gdzie wiele miesięcy dochodziła do zdrowia. Przeszła kilka skomplikowanych operacji. O dziewczynie, która odważyła się sprzeciwić talibom, dowiedział się cały świat. Dostała kilkadziesiąt nagród, a wśród nich tę najważniejszą – Pokojową Nagrodę Nobla. Odbierając ją, mówiła: „Wierzę, że Komitet Noblowski dał tę nagrodę wszystkim dzieciom, w imieniu których mówię. Łączę się z dziećmi w ich marzeniu, by zostać wysłuchanym. Chcę, by każde dziecko mogło pójść do szkoły, by każde otrzymało wykształcenie. Mnie talibowie tego zabronili. Miałam dwie możliwości: siedzieć cicho albo zacząć mówić, ryzykując, że mnie zabiją. Wybrałam tę drugą drogę.” Jej dewiza to słowa wypowiedziane na zgromadzeniu Organizacji Narodów Zjednoczonych: „Weźmy nasze książki i pióra. To najpotężniejsza broń. Jedno dziecko, jeden nauczyciel, jedna książka i jedno pióro mogą zmienić świat”.

Malala mówi, że kiedy dorośnie, wróci do swojego kraju i zostanie premierem. Myślę, że jeszcze o niej usłyszymy.

Opracowała Joanna Brandys

Arcydziela malarstwa

Jednym z arcydzieł malarstwa europejskiego jest obraz Diego Velazqueza *Panny dworskie*. To niezwykle malowidło ukazuje życie codzienne hiszpańskiej rodziny królewskiej. Sala w królewskim pałacu jest ciemna, światło padające z okna po prawej stronie rozjaśnia mrok. Ściany udekorowane są obrazami mitologicznymi. W centrum kompozycji malarz umieścił córkę króla Filipa IV, Małgorzatę, w otoczeniu dwórek i służących. Za dużym, widocznym od tyłu płótnem, artysta namalował samego siebie. Na jego piersi widzimy symbol upragnionego tytułu szlacheckiego – czerwony krzyż, który na rozkaz króla domalowano po śmierci artysty.

Paleta, którą posługiwał się hiszpański malarz, wydaje się zredukowana do niewielu barw. Jednak wystarczy przyjrzeć się strojom postaci, by dostrzec, że Velazquez używał całej gamy szarości i bieli, różów, głębokiej czerni i złota. Błyski światła na materiale sprawiają, że obraz zdaje się migotać.

Choć obraz pozornie wydaje się jednoznaczny, kryje wiele zagadek. Czasami widzowie zastanawiają się, co maluje artysta? W pierwszej chwili wydaje się, że przedstawione osoby skupiają uwagę na księżniczce Małgorzacie. Jeśli jednak uważnie będziemy obserwować namalowane postaci, to zauważymy, że wszystkie spoglądają w tym samym kierunku. Kogo widzą? Rozwiązania zagadki szukaj w lustrze wiszącym na ścianie. Widnieje w nim odbicie pary królewskiej. To świadczy o niezwykłości kompozycji obrazu. Nastąpiło odwrócenie ról. To nie z perspektywy malarza patrzymy na namalowaną scenę. Widz ogląda dzieło z tego samego miejsca, co król i królowa, to oni obserwują pracę artysty. Obraz podkreśla pozycję i znaczenie malarza oraz jego sztuki. *Panny dworskie* możemy podziwiać w muzeum Prado w Madrycie.



Opracowała Iwona Kowalczyk

CHRZEST POLSKI



Początki naszego kraju są legendarne i niejasne. Wiemy, że pierwszym historycznym władcą Polski był Mieszko I. Młode państwo miało wiele problemów, jednym z nich były kwestie religijne. Mieszko I i jego poddani byli poganami. W X wieku większość państw Europy wyznawała chrześcijaństwo. Ludy pogańskie były zmuszone przyjąć nową wiarę, jeśli tego by nie zrobiły, czekała je przymusowa chrystianizacja i podbój. Polski książę obawiał się państwa niemieckiego i szukał pomocy. Zawarł sojusz z Czechami. Książę czeski Bolesław Srogi zgodził się na pomoc w chrystianizacji Polski. Gwarantem sojuszu i przyjaźni między władcami

było małżeństwo księcia Polan z Dobrawą, córką Bolesława Srogiego. Po roku przygotowań Mieszko I przyjął chrzest. Dokładna data i miejsce chrztu jest trudne do określenia. Najprawdopodobniej uroczystości odbyły się w Poznaniu lub Ostrowie Lednickim 14 kwietnia 966 roku. Chrzest był przełomowym wydarzeniem w historii naszego narodu. Polska została włączona do kręgu kultury europejskiej. Wzrosło znaczenie władcy, który od tej pory był pomazańcem Bożym. Dzięki przyjęciu chrześcijaństwa zaczęły powstawać pierwsze szkoły, które prowadzili duchowni.



W roku 2016 przypada 1050. rocznica przyjęcia chrztu przez Polskę. Wielu historyków datę chrztu uznaje za początek państwa polskiego.

Opracował Ireneusz Romańczuk



*** Zagadka pani Izy



Wykreśl z diagramu nazwy kolorów:

b	i	a	ł	y	n	c	z	a	r	n	y	ż	p
r	a	s	d	v	i	z	k	o	p	l	m	ó	o
ą	z	w	c	z	e	r	w	o	n	y	j	ł	m
z	c	d	r	t	b	u	h	i	k	n	p	t	a
o	t	f	e	f	i	o	l	e	t	s	b	y	r
w	d	i	z	i	e	l	o	n	y	d	e	s	a
y	r	u	l	j	s	z	a	r	y	u	g	a	ń
f	z	h	b	m	k	w	c	z	t	n	u	k	c
o	b	ł	ę	k	i	t	n	y	w	e	g	m	z
g	r	a	n	a	t	o	w	y	w	b	e	n	o
o	h	w	b	j	m	i	l	p	c	b	w	y	w
f	s	a	t	y	w	n	o	t	l	g	o	s	y

W gazetce wykorzystano:

- wiersze D. Gellner „Jedziemy na wycieczkę”, „Czekoladki dla sąsiadki”, „Bajeczka”, „Śniadanko baranka”, „Syrop”
- materiały ze strony internetowej <http://wierszykidladzieci.pl/gellner/>

Redakcja: I. Kowalczyk, M. Lewkowicz, J. Brandys, I. Romańczuk